

Zestawienie tematyczne – Użycie siły podczas zabezpieczania demonstracji

Wrzesień 2020 r. Niniejsze zestawienie nie jest wiążące dla Trybunału i nie ma charakteru wyczerpującego

Użycie siły podczas zabezpieczania demonstracji

Użycie siły podczas zabezpieczania demonstracji może w określonych okolicznościach dotykać kwestii normowanych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zwłaszcza ze sfery prawa do życia, zakazu tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania, wolności wyrażania opinii i wolności zgromadzeń.

# Prawo do życia (art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka)

## Şandru i Inni przeciwko Rumunii

8 grudnia 2009 r.

Sprawa dotyczyła protestów ludności w Timişoarze w 1989 r. – pierwszych z serii demonstracji, które doprowadziły do obalenia komunistycznego reżimu w Rumunii. Dwóch pierwszych skarżących oraz mąż trzeciej skarżącej, którzy uczestniczyli w demonstracjach, zostało poważnie rannych na skutek postrzałów. Brat czwartego skarżącego został zastrzelony. Wszyscy uskarżali się na bezskuteczność śledztwa o użycie przemocy do tłumienia manifestacji, co skutkowało wieloma ofiarami oraz na przewlekłość postępowania karnego. Skarżący podnosili w szczególności, że postępowanie nie było prowadzone prawidłowo, ponieważ z uwagi na pozycje oskarżonych w nowym reżimie po 1989 r. w Rumunii władze były niechętne wyjaśnieniu sprawy.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 2** Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w jego aspekcie formalnym (dochodzenie), ustaliwszy że władze krajowe nie dokładały wymaganej staranności w swoich działaniach. Przypomniał na wstępie, że z obowiązku ochrony prawa do życia na podstawie art. 2 Konwencji wynika konieczność zapewnienia pewnych form skutecznego ścigania z urzędu w przypadkach gdy wskutek użycia śmiercionośnej broni wobec osoby fizycznej jej życie zostało zagrożone. Mając na uwadze niewątpliwą złożoność przedmiotowej sprawy Trybunał stwierdził, że następstwa polityczne i społeczne podnoszone przez rumuński rząd nie mogą uzasadniać przewlekłości postępowania. Przeciwnie, mając na względzie szczególną wagę sprawy dla rumuńskiego społeczeństwa krajowe organy winny dążyć do jak najszybszego jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, bez zbędnej zwłoki, aby zapobiec jakimkolwiek przejawom tolerancji wobec bezprawnych czynów lub zmowy w ich kontekście.

## Giuliani i Gaggio przeciwko Włochom

24 marca 2011 r. (Wielka Izba)

Sprawa dotyczyła śmiertelnego postrzelenia syna i brata skarżących przez członka sił bezpieczeństwa podczas zamieszek towarzyszących szczytowi G8, który odbywał się w lipcu 2001 r. w Genui. Skarżący zarzucali w szczególności, że śmierć członka ich rodziny nastąpiła wskutek nadmiernego użycia siły, że istniały luki w prawie krajowym, że organizacja działań służących przywróceniu i utrzymaniu porządku publicznego była wadliwa, oraz że nie przeprowadzono skutecznego śledztwa w sprawie jego śmierci

Trybunał stwierdził, że **nie doszło do naruszenia art. 2** (prawo do życia) Konwencji w związku z użyciem śmiercionośnej broni, ustaliwszy że użycie siły przez członka *carabinieri* było bezwzględnie konieczne w rozumieniu Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że funkcjonariusz, który oddał strzały konfrontował się z grupą demonstrantów dokonujących bezprawnego i pełnego przemocy ataku na pojazd, w którym był uwięziony. Zdaniem Trybunału działał on w szczerym przekonaniu, że życie i zdrowie jego oraz jego kolegów znalazło się w niebezpieczeństwie wskutek ataku na nich. Ponadto z materiału dowodowego przedstawionego Trybunałowi jasno wynika, że *carabiniere* udzielił wyraźnie widocznego ostrzeżenia trzymając broń, a strzelił dopiero gdy mimo to nie poniechano ataku. W zaistniałych okolicznościach użycie potencjalnie śmiercionośnej metody obrony, takiej jak strzały z broni palnej, było uzasadnione. Trybunał uznał też, że **nie doszło do naruszenia art. 2** ani w związku z krajowymi przepisami regulującymi użycie śmiercionośnej broni, ani w związku z bronią wydaną organom ścigania podczas szczytu G8. Ponadto stwierdził, że **nie doszło do naruszenia art. 2** w związku z organizacją i planowaniem operacji zabezpieczania szczytu G8, ustaliwszy, że władze włoskie nie zaniedbały obowiązku uczynienia wszystkiego, czego można racjonalnie od nich oczekiwać w celu zapewnienia wymaganego poziomu środków bezpieczeństwa podczas wykonywania operacji potencjalnie obejmujących użycie śmiercionośnej broni. Wreszcie Trybunał stwierdził, że **nie doszło do naruszenia art. 2** w związku z zarzucanym brakiem skutecznego ścigania w sprawie o spowodowanie śmierci.

## Ataykaya przeciwko Turcji

22 lipca 2014 r.

Sprawa dotyczyła śmierci syna skarżącego, spowodowanej granatem z gazem łzawiącym, użytym przez policję podczas rozpędzania nielegalnej demonstracji. Skarżący zarzucał w szczególności, że jego syn zginął na skutek nadmiernego użycia siły, a władze nie przeprowadziły skutecznego postępowania w sprawie o spowodowanie jego śmierci. Ponadto podnosił, że na gruncie prawa krajowego nie miał żadnych skutecznych środków prawnych umożliwiających pozwanie sprawcy śmiertelnego postrzału.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 2** (prawo do życia) Konwencji w jego aspekcie materialnym oraz aspekcie formalnym (postępowanie). Stwierdził w szczególności, że nie było okoliczności wskazujących na to, że użycie siły było bezwzględnie konieczne i proporcjonalne, ani że policja dołożyła należytej staranności w celu zminimalizowania zagrożenia dla życia. Ponadto uznał, że nie przeprowadzono rzetelnego postępowania krajowego w celu zidentyfikowania sprawcy śmiertelnego postrzału. W odniesieniu do **art. 46** (moc obowiązująca oraz wykonanie wyroków) Konwencji Trybunał przypomniał swoje ustalenia z wyroków *Abdullah Yaşa i Inni* oraz *Izci* (zob. poniżej, w części „Zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania”) i podkreślił potrzebę zaostrzenia środków bezpieczeństwa związanych z prawidłowym użyciem granatów z gazem łzawiącym, aby zminimalizować ryzyko śmierci lub urazów towarzyszące ich używaniu. Trybunał zwrócił uwagę, że przez cały czas, w którym turecki system nie spełniał wymagań Europejskiej Konwencji, nieprawidłowe używanie potencjalnie śmiercionośnej broni podczas demonstracji groziło naruszeniami podobnymi do naruszeń, do jakich doszło w przedmiotowej sprawie. Trybunał ponadto stwierdził, że w celu zapewnienia skutecznego wykonania jego wyroku należało podjąć nowe czynności śledcze pod nadzorem Komitetu Ministrów Rady Europy służące ustaleniu – a w razie konieczności – ukaraniu osób odpowiedzialnych za śmierć syna skarżącego.

## Mocanu i Inni przeciwko Rumunii

17 września 2014 r. (Wielka Izba)

Zobacz poniżej, w części „Zakaz tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania”.

# Zakaz tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania (art. 3 Konwencji)

Demonstranci

## Oya Ataman przeciwko Turcji

5 grudnia 2006 r.

W kwietniu 2000 r. skarżąca, prawniczka i członkini rady nadzorczej Stowarzyszenia Praw Człowieka, zorganizowała w Stambule demonstrację w celu zaprotestowania przeciwko planom stworzenia więzień „typu F” (zaprojektowanych w taki sposób, by zapewnić warunki mieszkalne dla dwóch lub trzech osób zamiast cel wieloosobowych). Demonstracja przybrała formę marszu, po którym wystosowano oświadczenie dla prasy. Skarżąca zarzucała w szczególności użycie gazu pieprzowego w celu rozpędzenia demonstrantów.

Trybunał stwierdził, że **nie doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji, ustaliwszy że nie było dowodów na poparcie zarzutów skarżącej dotyczących złego traktowania. Trybunał najpierw stwierdził, że gaz pieprzowy jest stosowany w niektórych państwach członkowskich Rady Europy w celu utrzymywania kontroli nad demonstracjami lub rozpędzania demonstrantów, kiedy sytuacja zaczyna wymykać się spod kontroli. Środek ten nie znajduje się w wykazie toksycznych gazów zawartym w Załączniku do Konwencji o zakazie broni chemicznej z 1993 r. (Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów). Trybunał zauważył jednak, że użycie takiego gazu może wywoływać skutki uboczne takie jak: duszności, nudności, wymioty, podrażnienie dróg oddechowych, podrażnienie kanalików łzowych i oczu, skurcze mięśni, ból gardła, wysypka lub reakcje alergiczne. W przedmiotowej sprawie Trybunał zwrócił uwagę, że skarżąca nie przedstawiła żadnych dokumentów medycznych potwierdzających wystąpienie u niej niepożądanych skutków ubocznych po kontakcie z gazem. Ponieważ skarżąca została zwolniona wkrótce po zatrzymaniu, nie wystąpiła też o przeprowadzenie badania lekarskiego.

## Balçik i Inni przeciwko Turcji

29 listopada 2007 r.

W sierpniu 2000 r. w Stambule doszło do zgromadzenia siedmiu skarżących i trzydziestu dziewięciu innych osób w celu wystosowania oświadczenia dla prasy jako formy protestu przeciwko tworzeniu więzień typu F (zaprojektowanych w taki sposób, by zapewnić warunki mieszkalne dla dwóch lub trzech osób zamiast cel wieloosobowych). Demonstranci zostali pouczeni przez policję, że ich marsz jest nielegalny: nie wpłynęło żadne uprzednie zgłoszenie do właściwych organów, a samo zgromadzenie miało zakłócać porządek publiczny. Protestującym nakazano rozejście się. Grupa nie zastosowała się do nakazu i próbowała kontynuować swój marsz. Skarżący zarzucali w szczególności, że zostali zatrzymani podczas demonstracji.

Trybunał w szczególności zauważył, że pięcioro skarżących nie przedłożyło żadnych dokumentów medycznych ani innych dowodów na poparcie zarzutów o złym traktowaniu, w związku z czym **oddalił** ich **skargi na podstawie art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji. Co się tyczy dwóch pozostałych skarżących, strony nie miały wątpliwości, że obrażenia widoczne na ich ciałach zostały odniesione na skutek użycia siły przez policję podczas zatrzymania. Trybunał zwrócił w szczególności uwagę, że nie można rzec, iż siły bezpieczeństwa zostały wezwane do reagowania bez uprzedniego przygotowania oraz nic w aktach sprawy nie wskazuje na to, by demonstranci stanowili zagrożenie dla porządku publicznego oraz stwierdził, że turecki rząd nie przedstawił żadnych przekonujących i wiarygodnych argumentów, które tłumaczyłyby lub uzasadniały skalę siły użytej przeciwko skarżącym, których obrażenia zostały potwierdzone w dokumentacji medycznej. Obrażenia te były skutkiem traktowania, za które odpowiedzialność ponosi Państwo, zatem w przypadku dwóch skarżących **doszło do naruszenia art.3** Konwencji.

## Gazioğlu i Inni przeciwko Turcji

17 maja 2011 r.

Czworo skarżących w sprawie zarzucało złe traktowanie przez funkcjonariuszy policji, którzy w 2003 r. zatrzymali skarżących podczas demonstracji w ramach protestu przeciwko rządowym planom wysłania żołnierzy do udziału w inwazji w Iraku.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji w odniesieniu do dwojga skarżących. Zauważył w szczególności, że doznane przez nich obrażenia twarzy i głowy były na tyle poważne, że potraktowanie skarżących wchodzi w zakres art. 3 Konwencji. Ponadto mając na względzie przyznanie przez turecki rząd, że obrażenia te zostały spowodowane przez funkcjonariuszy policji, to na rządzie spoczywa ciężar udowodnienia, że zaszła ścisła konieczność użycia siły podyktowana zachowaniem skarżących, a użyta siła nie była nadmierna. Bez wątpienia jednak prokuratura nie podjęła żadnych poważnych prób ustalenia okoliczności użycia siły ani przyczyn obrażeń skarżących. Zważywszy zatem, że rząd nie przedstawił żadnego innego uzasadnienia dla użycia siły niż zarzucane „chuligańskie zachowanie” niektórych demonstrantów, oraz że skarżący nie popełnili żadnych przestępstw – co potwierdza ich uniewinnienie w postępowaniu karnym przed sądem – Trybunał uznał, że użycie siły przez funkcjonariuszy policji skutkujące obrażeniami u dwóch skarżących było nieproporcjonalne.

Zobacz też wyrok wydany w tym samym dniu w sprawie **Akgöl i Göl przeciwko Turcji**, w której skarżący zaskarżyli interwencję żandarmów podczas demonstracji w 2002 r., w której uczestniczyli jako studenci uniwersytetu, aby uczcić pamięć innego studenta, który został zabity. W następstwie tego skarżący zostali aresztowani i wszczęto przeciwko nim postępowanie karne za udział w nielegalnej demonstracji.

## Ali Güneş przeciwko Turcji

10 kwietnia 2012 r.

W czerwcu 2004 r. skarżący, nauczyciel w szkole średniej, członek Związku Pracowników Oświatowych i Naukowych oraz członek Konfederacji Związków Pracowników Instytucji Publicznych uczestniczył w demonstracji przeciwko szczytowi NATO w Stambule. Skarżący zarzucał w szczególności, że został pobity przez policję oraz potraktowany niebezpiecznym gazem po zatrzymaniu w trakcie demonstracji, mimo że zarówno on, jak i wszyscy ludzie mu towarzyszący byli nieuzbrojeni i zachowywali się spokojnie. Ponadto uskarżał się, że tureckie władze nie rozpatrzyły należycie jego zarzutów przeciwko policji.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji w jego aspekcie materialnym, ustaliwszy że skarżący został poddany nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu. Trybunał stwierdził, że tureckie władze nie zdołały uzasadnić użycia gazu łzawiącego przeciwko skarżącemu już po tym, jak został zatrzymany przez policję, oraz że nieuzasadnione rozpylenie gazu w twarz mogło spowodować poważne cierpienie fizyczne i psychiczne u skarżącego. Trybunał zauważył w szczególności, że już rozpatrywał kwestie użycia gazu łzawiącego przez organy ścigania i zna skutki, jakie może to wywołać. Trybunał, podzielając stanowisko Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu (CPT) – który wyraził obawy związane ze stosowaniem gazu łzawiącego podczas czynności organów ścigania oraz wezwał do określenia jednoznacznych zasad w tej materii na gruncie prawa krajowego – podkreślił, ze nie ma usprawiedliwienia dla użycia gazu łzawiącego przeciwko osobie, która już znalazła się pod kontrolą organów ścigania, jak miało to miejsce w przypadku skarżącego. W sprawie tej Trybunał stwierdził też, że **doszło do naruszenia art. 3** Konwencji w aspekcie formalnym, ustaliwszy że władze nie przeprowadziły skutecznego postępowania w związku z zarzutami skarżącego.

## Abdullah Yaşa i Inni przeciwko Turcji

16 lipca 2013 r.

W marcu 2016 r. w mieście Diyarbakır doszło do kilku nielegalnych demonstracji w następstwie śmierci czternastu członków PKK (Partii Pracujących Kurdystanu) poniesionej podczas starć zbrojnych. Demonstracjom towarzyszyła przemoc, a jedenastu uczestników straciło życie. Skarżący, wówczas trzynastoletni chłopiec, został raniony w głowę granatem z gazem łzawiącym. Zarzucał w szczególności stosowanie nieuzasadnionej siły przez policję.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji w jego aspekcie materialnym. Nie zostało dowiedzione, aby użycie siły między innymi wobec skarżącego stanowiło odpowiednią reakcję na sytuację z perspektywy wymogów art. 3 Konwencji, ani że było proporcjonalne do celu, jaki miał zostać osiągnięty, mianowicie do rozproszenia niespokojnego zgromadzenia. Dotkliwość obrażeń głowy skarżącego odbiegała od stopnia intensywności użycia siły, jaki byłby ściśle konieczny względem zachowania skarżącego. Trybunał zauważył w szczególności, że z materiału filmowego oraz materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy wynikało, iż przebieg tej demonstracji nie był pokojowy. W związku z tym problematyczne na gruncie art. 3 Konwencji nie było użycie gazu łzawiącego do rozproszenia zgromadzenia. Problemem jest nie tyle samo użycie gazu, ile okoliczność, że granat z gazem łzawiącym został wystrzelony bezpośrednio w demonstrantów. Miotanie granatów z gazem łzawiącym przy użyciu wyrzutni niosło ryzyko spowodowania poważnych obrażeń, a nawet śmierci – w razie nieprawidłowego użycia wyrzutni. Mając zatem na uwadze niebezpieczny charakter użytego sprzętu Trybunał stwierdził, że w sprawie należy sięgnąć do jego orzecznictwa dotyczącego użycia potencjalnie śmiercionośnej broni. Policyjne operacje zabezpieczające, jakkolwiek powinny być dopuszczone, to powinny też być należycie uregulowane przepisami prawa krajowego w ramach systemu adekwatnych i skutecznych środków ochrony przed arbitralnością, nadużyciem siły oraz możliwymi do uniknięcia wypadkami. Ponadto na podstawie **art. 46** (moc obowiązująca oraz wykonanie wyroków) Konwencji Trybunał zauważył, że w czasie wydarzeń tureckie prawo nie zawierało żadnych konkretnych przepisów regulujących kwestię użycia granatów z gazem łzawiącym podczas demonstracji, ani żadnych wytycznych dotyczących ich użycia, adresowanych do organów ścigania. Trybunał stwierdził zatem, że środki bezpieczeństwa odnoszące się do używania granatów z gazem łzawiącym należy zaostrzyć, aby zminimalizować ryzyko śmierci i obrażeń na skutek ich użycia.

## İzci przeciwko Turcji

23 lipca 2013 r.

Sprawa dotyczyła zarzutów skarżącej o pobicie, potraktowanie gazem łzawiącym, oraz użycie wobec niej wulgarnych i obelżywych słów przez funkcjonariuszy policji podczas demonstracji w marcu 2005 r. na placu Beyazıt w Istambule, towarzyszących obchodom Dnia Kobiet. Skarżąca w szczególności podnosiła, że kiedy tłum zaczął się rozchodzić z własnej woli, funkcjonariusze policji zaatakowali demonstrantów pałkami i zaczęli uderzać ją w twarz oraz w inne części ciała, a kiedy upadła na ziemię, funkcjonariusze nie przestawali jej bić i kopać. Dodała, że takie ataki policji były w Turcji tolerowane i uchodziły bezkarnie. Ponadto twierdziła, że działania policji uniemożliwiły jej korzystanie z prawa do wolności wyrażania opinii i wolności zgromadzeń.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji zarówno w aspekcie materialnym, jak i formalnym z racji tego, że wobec skarżącej użyto nadmiernej siły oraz przemocy, rozpylono na nią gaz łzawiący, a tureckie władze nie wykryły ani nie ukarały osób za to odpowiedzialnych. Trybunał zauważył w szczególności, że podobnie jak w okolicznościach wielu poprzednich spraw przeciwko Turcji, funkcjonariusze policji nie wykazali określonego stopnia tolerancji i powściągliwości podczas prób rozpędzania tłumu, który nie dopuszczał się przemocy ani nie stanowił zagrożenia dla porządku publicznego, a na skutek użycia nieproporcjonalnej siły przeciwko demonstrantom skarżąca doznała obrażeń. Ponadto niewykrycie i nieukaranie funkcjonariuszy policji odpowiedzialnych za ataki budzi poważne wątpliwości co do spełniania przez Państwo nałożonych Konwencją zobowiązań polegających na prowadzeniu skutecznego dochodzenia w przypadkach doniesień

o złym traktowaniu. W przedmiotowej sprawie Trybunał stwierdził też, że **doszło do naruszenia art. 11** (wolność zgromadzeń) Konwencji, ustaliwszy że użycie nadmiernej siły i przemocy przez policję wobec skarżącej, której zachowanie nie wymagało tak brutalnej interwencji, było nieproporcjonalne do zamierzonego celu – zapobieżenia rozruchom i przestępstwom oraz utrzymania porządku publicznego oraz działało odstraszająco na osoby, które miały zamiar demonstrować. Wreszcie na podstawie **art. 46** (moc obowiązująca oraz wykonanie wyroków) Konwencji, zważywszy że w ponad 40 wyrokach przeciwko Turcji stwierdzono naruszenie art. 3 i art. 11 Konwencji w związku z brutalnymi interwencjami funkcjonariuszy organów ścigania podczas demonstracji, a duża liczba wniesionych przeciwko Turcji skarg, dotyczących prawa do wolności zgromadzeń lub użycia nadmiernej siły przez funkcjonariuszy organów ścigania podczas demonstracji, wciąż znajdowała się toku rozpatrywania, Trybunał zwrócił się do tureckich władz o przyjęcie ogólnych środków mających zapobiegać podobnym naruszeniom w przyszłości.

## Mocanu i Inni przeciwko Rumunii

17 września 2014 r. (Wielka Izba)

Sprawa dotyczyła śledztwa w następstwie brutalnego rozprawienia się z antyrządowymi demonstracjami w czerwcu 1990 r. w Bukareszcie. Podczas tych starć mąż pierwszej skarżącej został zastrzelony, a drugi skarżący został zatrzymany i źle potraktowany przez policję. Oboje skarżący podnosili, że Rumunia nie spełniła swoich zobowiązań do zapewnienia skutecznego, bezstronnego i dokładnego śledztwa mającego doprowadzić do wykrycia i ukarania osób odpowiedzialnych za zbrojne represje.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 2** Konwencji w jego aspekcie formalnym w odniesieniu do pierwszej skarżącej, oraz **do naruszenia art. 3** w jego aspekcie formalnym (zakaz tortur oraz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji w odniesieniu do drugiego skarżącego, ustaliwszy że organy odpowiedzialne za śledztwo nie podjęły wszystkich środków, jakie mogły doprowadzić do wykrycia i ukarania osób odpowiedzialnych za brutalne zajścia, oraz że skarżący nie mogli liczyć na skuteczne postępowanie w rozumieniu Konwencji. Trybunał przyznał także, że w szczególnych okolicznościach skutki psychologiczne złego traktowania ze strony funkcjonariuszy Państwa mogą osłabić zdolność ofiary do zaskarżenia doznanego traktowania oraz stanowić znaczne utrudnienie w dochodzeniu prawa do odszkodowania. W przedmiotowej sprawie Trybunał zauważył, że drugi skarżący, podobnie jak większość ofiar, znalazł w sobie odwagę do wniesienia skargi dopiero po kilku latach od wydarzeń, kiedy w śledztwie wszczętym z urzędu zaczęto robić postępy. Trybunał uznał, że w nadzwyczajnych okolicznościach przedmiotowej sprawy wrażliwość skarżącego oraz jego poczucie bezsilności stanowią zatem wiarygodne wytłumaczenie, dlaczego zwlekał ze złożeniem skargi aż do roku 2001, czyli ponad dziesięć lat od wydarzeń.

## Cestaro przeciwko Włochom

7 kwietnia 2015 r.

W lipcu 2001 r. W Genui odbył się dwudziesty siódmy szczyt G8. W tym samym mieście i czasie kilka organizacji pozarządowych zwołało alternatywny szczyt antyglobalizacyjny. Sprawa dotyczyła wydarzeń, do których doszło pod koniec szczytu G8, w szkole udostępnionej przez władze gminne w charakterze noclegowni dla „akredytowanych” demonstrantów. Około północy policyjny oddział prewencji wszedł do budynku w celu przeprowadzenia przeszukania. Podczas nalotu policji skarżący, który wówczas miał 62 lata, siedział oparty plecami o ścianę z rękoma uniesionymi w górę. Został kilkakrotnie uderzony, wskutek czego doznał licznych złamań. Skarżący podnosił, że podczas nalotu policji na szkołę padł ofiarą przemocy i złego traktowania – jego zdaniem wyczerpującego znamiona torturowania.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji z racji złego traktowania, jakiemu poddano skarżącego oraz

wadliwych przepisów prawa karnego dotyczących kary za czyn torturowania, które nie odstraszały skutecznie sprawców takich czynów od ponownego popełniania takich czynów. Biorąc pod uwagę całokształt przedstawionych okoliczności Trybunał stwierdził, że złe traktowanie, jakiemu poddano skarżącego podczas szturmu policji na szkołę wyczerpywało znamiona „torturowania”. Trybunał zauważył też, że niewykrycie rzeczywistych sprawców złego traktowania można po części wytłumaczyć obiektywną trudnością w dokonaniu jednoznacznej identyfikacji przez prokuraturę, ale również brakiem współpracy ze strony policji. Ponadto na podstawie **art. 46** (moc obowiązująca oraz wykonanie wyroków) Konwencji Trybunał, podkreśliwszy strukturalny charakter problemu zwrócił uwagę, że co się tyczy środków prawnych, jakie należy podjąć, pozytywne zobowiązania Państwa na podstawie art. 3 Konwencji mogą obejmować konieczność wprowadzenia należycie dostosowanych ram prawnych, w tym w szczególności skutecznych norm prawa karnego.

*Zobacz też:* **Bartesaghi Gallo i Inni przeciwko Włochom**, wyrok z 22 czerwca 2017 r.; **Blair i Inii przeciwko Włochom** oraz **Azzolina i Inni przeciwko Włochom**, wyroki z dnia 26 października 2017 r.

## Süleyman Çelebi Inni przeciwko Turcji

24 maja 2016 r.

Skarżący to grupa osób fizycznych oraz związek zawodowy – uczestnicy wiecu zwołanego w Stambule w dniu 1 maja 2008 r. w celu obchodów Święta Pracy, a następnie rozpędzonego przez policję z użyciem przemocy. Poszczególni skarżący zarzucali między innymi, że funkcjonariusze policji użyli nieproporcjonalnej siły w celu rozproszenia zgromadzenia. Oświadczyli, że byli z uwagi na skutki użytego wobec nich gazu łzawiącego oraz przyjętych ciosów musieli być hospitalizowani oraz podnieśli, że członkowie sił bezpieczeństwa pozostali bezkarni.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji zarówno w aspekcie materialnym, jak i formalnym w odniesieniu do trzeciego i piątego skarżącego. Trybunał w szczególności zauważył, że obrażenia stwierdzone przez lekarzy u obu wymienionych skarżących, którzy sami nie uczestniczyli w aktach przemocy, można uznać za powstałe w wyniku agresywnych czynności policji mających na celu rozpędzenie demonstracji. Takie traktowanie w celu rozproszenia demonstracji było nieuzasadnione oraz wyczerpywało znamiona nieludzkiego i poniżającego traktowania. Trybunał zauważył też, że nie ścigano uwikłanych w to funkcjonariuszy policji. Podobnie wobec osób, które wydały rozkazy nie wszczęto postępowania przed sądem. Tylko postępowanie karne wobec funkcjonariuszy policji, gubernatora oraz szefa departamentu bezpieczeństwa, który wydał rozkazy pomogłoby rzucić światło treść i zakres rozkazów otrzymanych przez funkcjonariuszy policji.

## Eğitim ve Bilim Emekçileri Sendikası i Inni przeciwko Turcji

5 lipca 2016 r.

W listopadzie 2005 r. związek Eğitim-Sen wezwał swoich członków do udziału w demonstracji w centrum Ankary, by domagać się prawa do wolnej edukacji wysokiej jakości. Sprawa dotyczyła w szczególności zarzutów sześciorga członków związku o złe traktowanie przez funkcjonariuszy policji. Według skarżących policjanci potraktowali ich działkiem wodnym oraz gazem łzawiącym oraz wjechali w nich pojazdem opancerzonym. Skarżący podnosili też, że władze nie wszczęły postępowania karnego.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji w odniesieniu do szóstki skarżących - członków związku. Zauważył przy tym, że użycie siły skutkowało obrażeniami niewątpliwie wiążącymi się z cierpieniem o takim charakterze, że należy je uznać za nieludzkie i poniżające traktowanie. Ponadto nawet założywszy, że zachowanie demonstrantów uzasadniało użycie siły, Trybunał uznał, że nie zostało wykazane, jakoby rozpędzenie przedmiotowego wiecu uzasadniało dotkliwość ciosów zadanych na ciała, głowy i twarze uczestników. Zatem wyjaśnienia tureckiego rządu nie przekonały Trybunału, że siła użyta przez służby bezpieczeństwa stanowiła odpowiednią reakcję na

sytuację, zważywszy na zachowanie demonstrantów podczas incydentu. Trybunał ponadto **stwierdził naruszenie art. 3** Konwencji w jego aspekcie formalnym, z racji tego, że ani skargi kierowane do Prokuratora Generalnego w Trybunale Kasacyjnym, ani skarga wniesiona do oskarżyciela publicznego nie doprowadziła do skutecznego śledztwa.

## Kılıcı przeciwko Turcji

27 listopada 2018 r.

W marcu 2009 r. w Stambule doszło do zgromadzenia około 200 członków różnych związków zawodowych. Zgromadzeni ruszyli w stronę dzielnicy, w której odbywało się V Światowe Forum Wodne, aby wyrazić poprzez oświadczenie dla prasy swoje niezadowolenie z powodu komercjalizacji i prywatyzacji wód. Skarżący – członek jednego ze związków zawodowych, został ranny na skutek ostrzału gumowymi kulami przez policję rozpędzającą demonstrantów. Zarzucał on w szczególności nieproporcjonalne i nieuzasadnione użycie siły przez funkcjonariuszy policji oraz brak skutecznego śledztwa.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji, jako że nie wykazano, aby użycie siły przeciwko skarżącemu było adekwatne do sytuacji lub proporcjonalne do zamierzonego celu, mianowicie kontrolowanego rozproszenia demonstracji, a czynności śledcze były mało wnikliwe lub nieskuteczne. W odniesieniu do użycia gumowych kul, Trybunał wyraził pogląd, że skąpe regulacje prawne określające zasady stosowania siły przez policję same w sobie są niewystarczające do stwierdzenia legalności i adekwatności ostrzału gumowymi kulami podczas akcji policyjnej, a brakuje przepisów regulujących użycie broni tego rodzaju. Zdaniem Trybunału taka sytuacja nie zapewniała poziomu ochrony przed obrażeniami ciała wymaganego we współczesnych demokratycznych społeczeństw w Europie.

**Wybór skarg oczekujących na rozpatrzenie**

**Sirenko przeciwko Ukrainie (skarga nr 9078/14)**

Skarga została zakomunikowana rządowi rosyjskiemu w dniu 1 lutego 2014 r.

Sprawa dotyczy skargi uczestnika protestów trwających w centrum Kijowa od listopada 2013 r. Skarżący zarzuca między innymi, że został pobity przez specjalne jednostki policji podczas brutalnego rozpędzania protestujących.

Trybunał zakomunikował rządowi ukraińskiemu skargę i wystosował pytania do stron na podstawie art. 3 (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania), art. 5 (prawo do wolności i bezpieczeństwa), art. 11 (wolność zgromadzeń) i art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) i art. 35 (wymogi dopuszczalności) Konwencji.

**Derevyanko przeciwko Ukrainie (skarga nr 7684/14)**

Skarga została zakomunikowana rządowi ukraińskiemu w dniu 20 lutego 2014 r.

Sprawa dotyczy skargi uczestnika protestów trwających w centrum Kijowa od listopada 2013 r. Skarżący twierdzi, że środki podejmowane przez władze wobec demonstrantów naruszały ich prawa przewidziane poszczególnymi postanowieniami Konwencji.

Trybunał zakomunikował rządowi ukraińskiemu skargę i wystosował pytania do stron na podstawie art. 2 (prawo do życia), art. 3 (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania), art. 11 (wolność zgromadzeń) i art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) i art. 35 (wymogi dopuszczalności) Konwencji.

# Osoby nieuczestniczące w demonstracjach

## Lazaridou przeciwko Grecji

28 czerwca 2018 r.

Sprawa dotyczyła obrażeń ciała doznanych przez skarżącą w maju 2010 r., podczas demonstracji w proteście przeciwko środkom oszczędnościowym wprowadzonym przez grecki rząd. Skarżąca nie uczestniczyła w demonstracji, ale przebywała w

budynku, w którym mieściły się siedziby dwóch stowarzyszeń. Została raniona w ramię odłamkami szkła, a za doznane obrażenia obwinia funkcjonariuszy jednostki specjalnej. Skarżąca twierdzi, że stała za szklanymi drzwiami, które rozbili funkcjonariusze wchodzący do budynku. Skarżąca podniosła między innymi, że została rozmyślnie raniona przez funkcjonariuszy policji, którzy następnie nie zainteresowali się jej stanem, a ponadto uniemożliwili jej szybkie otrzymanie pomocy medycznej. Ponadto uskarżała się na śledztwo w sprawie tych wydarzeń.

Trybunał uznał, że **nie** **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji w jego aspekcie materialnym lub formalnym. Trybunał zauważył w szczególności, że na końcu postępowania karnego funkcjonariusze policji zostali uniewinnieni przez greckie sądy, które zbadały materiał dowodowy oraz wykonały wszystkie dostępne kroki w postępowaniu karnym w celu wyjaśnienia okoliczności zajścia. Ponadto zaznaczył, że nie było oznak wskazujących na brak niezawisłości czy bezstronności w postępowaniu przez sądami krajowymi. Trybunał uznał też, że materiał dowodowy w sprawie był niedostateczny do stwierdzenia ponad wszelka zasadną wątpliwość, że skarżąca doznała zarzucanego traktowania z rąk wskazanych funkcjonariuszy policji. Trybunał przypomniał, że zarzuty dotyczące złego traktowania muszą być poparte odpowiednimi dowodami. W przedmiotowej sprawie zabrakło dostatecznych dowodów na poparcie zarzutów skarżącego. Wreszcie skarżąca nigdy nie była zatrzymana, przetrzymywana w areszcie, ani pod kontrolą policji. Jej położenie było zatem całkowicie odmienne od położenia osób, które znalazły się w rękach policji.

# Dziennikarze relacjonujący przebieg demonstracji

## Najafli przeciwko Azerbejdżanowi

2 października 2012 r.

W październiku 2005 r. skarżący – dziennikarz został wysłany w celu zrelacjonowania przebiegu nielegalnej demonstracji zorganizowanej przez partie opozycyjne w Baku. Podczas rozpędzania demonstracji przez policję skarżący wraz ze znajomymi zostali pobici i doznali rozmaitych obrażeń. Skarżący zarzucał między innymi, że został pobity przez policję, władze nie przeprowadziły skutecznego śledztwa, tolerując bezkarność odpowiedzialnych funkcjonariuszy.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 3** (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji z racji potraktowania skarżącego przez policję, zważywszy w szczególności na doznane przez niego obrażenia, które bezsprzecznie wiązały się z poważnym cierpieniem fizycznym i psychicznym. Trybunał zauważył między innymi, że skarżący nie używał przemocy wobec policji, ani nie stanowił dla nich zagrożenia. Władze nie wskazały też innych powodów uzasadniających użycie siły, zatem użycie siły było niepotrzebne, nadmierne i niedopuszczalne. Trybunał stwierdził ponadto, że **doszło do naruszenia art. 3** Konwencji w związku ze śledztwem w sprawie złego traktowania skarżącego, jako że – jak ustalił Trybunał – zabrakło w nim skuteczności i niezależności. Trybunał zauważył między innymi, że do przesłuchania skarżącego, które nastąpiło po upływie trzech miesięcy od zdarzenia, nie podjęto odpowiednich czynności procesowych, a ustalenie tożsamości osób odpowiedzialnych za pobicie skarżącego przekazano temu samemu organowi, którego funkcjonariusze mieli pobić skarżącego. Nawet gdyby za tę najważniejszą część śledztwa odpowiadał inny wydział policji, to funkcjonariusze pozostawali kolegami z pracy, zatrudnionymi przez tę samą instytucję publiczną.

*Zobacz też:* **Rizvanov przeciwko Azerbejdżanowi**, wyrok z dnia 17 kwietnia 2012 r.

# Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie (art. 6)

## Mocanu i Inni przeciwko Rumunii

17 września 2014 r. (Wielka Izba)

Trzeci skarżący w sprawie, stowarzyszenie „21 grudnia 1989” zarzucał przewlekłość postępowania karnego wszczętego w następstwie brutalnego rozpędzenia antyrządowych demonstracji w czerwcu 1990 r. w Bukareszcie. Podmiot skarżący przyłączył się do tego postępowania w charakterze strony cywilnej, aby dochodzić odszkodowania za szkody wyrządzone wskutek splądrowania jego siedziby, zniszczenie mienia oraz napaść na jego członków.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 6 ust. 1** (prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie) Konwencji w odniesieniu do trzeciego skarżącego, jako że czas trwania postępowania, którego dotyczył zarzut – niespełna 19 lat – był zbyt długi i nie spełnia wymogu „rozsądnego terminu”.

# Wolność wyrażania opinii (art. 10 Konwencji)

## Najafli przeciwko Azerbejdżanowi

2 października 2012 r.

W październiku 2005 r. skarżący – dziennikarz został wysłany w celu zrelacjonowania przebiegu nielegalnej demonstracji zorganizowanej przez partie opozycyjne w Baku. Podczas rozpędzania demonstracji przez policję skarżący wraz ze znajomymi zostali pobici i doznali rozmaitych obrażeń. Skarżący zarzucał w szczególności, że zamiarem funkcjonariuszy policji było uniemożliwienie mu przeprowadzenia relacji z demonstracji.

Trybunał uznał, że w przypadku skarżącego doszło do **naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że rola prasy w przekazywaniu informacji i poglądów w sprawach leżących w interesie publicznym niewątpliwie obejmowała doniesienia z przebiegu zgromadzeń i manifestacji opozycji, co było konieczne do rozwoju każdego społeczeństwa demokratycznego. Skarżącemu jednak uniemożliwiono relację, gdyż fizycznie znęcano się nad nim z nadmiernym użyciem siły. Trybunał nie może uwierzyć w to, że funkcjonariusze policji nie zdołali rozpoznać, że skarżący był dziennikarzem, ponieważ nosił on legitymację prasową i wyraźnie oznajmił, czym się zajmuje. Ponadto Trybunał zauważył, że fizyczne znęcanie się funkcjonariuszy państwowych nad dziennikarzami wykonującymi swoje powinności zawodowe poważnie utrudniało wykonywanie prawa do pozyskiwania i przekazywania informacji. Bez względu na to, czy rzeczywistym zamiarem było przeszkodzenie skarżącemu w pracy dziennikarskiej, niepotrzebnie i nadmiernie użyto wobec niego siły, z naruszeniem art. 3 (zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania) Konwencji mimo że wyraźnie starał się przedstawić jako dziennikarz wykonujący swoją pracę. W związku z tym doszło do ograniczenia praw skarżącego przewidzianych art. 10, które nie było „niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”, gdyż rząd nie zdołał przekonująco wykazać, że jego interwencja była zgodna z prawem i służyła realizacji uprawnionego celu.

## Pentikäinen przeciwko Finlandii

20 października 2015 r. (Wielka Izba)

Sprawa dotyczyła zatrzymania skarżącego – fotoreportera podczas demonstracji, jego tymczasowego aresztowania oraz skazania za niestosowanie się do poleceń policji. Skarżący zarzucał, że jego prawo do wolności wyrażania opinii zostało naruszone przez zatrzymanie, aresztowanie i skazanie, ponieważ uniemożliwiono mu wykonywanie pracy dziennikarza.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, ustaliwszy że zatrzymanie skarżącego oraz skazanie go za niestosowanie się do poleceń policji podczas gdy relacjonował demonstrację, z odstąpieniem od wymierzenia kary, było proporcjonalne. Trybunał zauważył w szczególności, że organy wydały swoje decyzje w oparciu o istotne i dostateczne podstawy, zachowując sprawiedliwą równowagę między sprzecznymi interesami występującymi w sprawie. Władze nie uniemożliwiły ani nie przeszkodziły rozmyślnie w relacjonowaniu demonstracji. Skarżącemu nie uniemożliwiono wykonywania jego pracy dziennikarskiej ani podczas demonstracji, ani po jej zakończeniu. Został on zatrzymany nie za pracę reportera, ale za niestosowanie się do poleceń policji nakazujących opuszczenie miejsca demonstracji. Jego sprzęt nie został skonfiskowany, a jemu samemu nie wymierzono żadnej kary.

# Wolność zgromadzeń (art. 11 Konwencji)

## Oya Ataman przeciwko Turcji

5 grudnia 2006 r.

W kwietniu 2000 r. skarżąca, prawniczka i członkini rady nadzorczej Stowarzyszenia Praw Człowieka, zorganizowała w Stambule demonstrację w celu zaprotestowania przeciwko planom stworzenia więzień „typu F”. Demonstracja przybrała formę marszu, po którym wystosowano oświadczenie dla prasy. Skarżąca zarzucała w szczególności, że naruszono jej prawo do wolności wyrażania opinii oraz prawo do wolności zgromadzeń, jako że demonstracja oraz odczyt oświadczenia dla prasy zaplanowane na koniec wydarzenia, zostały uniemożliwione przez policję.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 11** (wolność zgromadzeń) Konwencji, ustaliwszy że agresywna interwencja policji nie była proporcjonalna ani konieczna do zapobieżenia zakłócaniu porządku. W szczególności zauważył, że grupa demonstrantów – około pięćdziesięciu osób, które chciały zwrócić uwagę opinii publicznej na istotną kwestię – nie zagrażała porządkowi publicznemu; mogła co najwyżej zakłócić ruch drogowy. Ponadto odnotowawszy, że wiec zaczął się około południa i zakończył się po upływie około pół godziny interwencją policji, Trybunał uderzyła niecierpliwość władz, które usiłowały jak najszybciej stłumić demonstrację zorganizowaną pod auspicjami Stowarzyszenia Praw Człowieka. W opinii Trybunału, jeśli demonstranci nie dopuszczali się aktów przemocy, ważne jest, aby władze publiczne wykazywały pewien stopień tolerancji wobec pokojowych zgromadzeń, aby wolność zgromadzeń zagwarantowana art. 11 Konwencji nie została pozbawiona całej istoty.

*Zobacz też:* **Balçik i Inni przeciwko Turcji**, wyrok z dnia 29 listopada 2007 r.

## Éva Molnár przeciwko Węgrom

7 października 2008 r.

Po wyborach przeprowadzonych w kwietniu 2002 r. na Węgrzech skarżąca w dniu 4 lipca 2004 r. wzięła udział w demonstracji zwolenników ponownego przeliczenia głosów. Skarżąca dołączyła do demonstracji około godziny 19. Do tego czasu policja zdążyła zamknąć cały obszar dla ruchu drogowego. Około godziny 21, kiedy sytuacja w ruchu drogowym stała się nadmiernie kłopotliwa, policja przerwała demonstrację bez użycia siły. Skarżąca zarzucała, że demonstracja została rozproszona, ponieważ policja nie otrzymała wcześniejszego powiadomienia o jej organizacji.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 11** (wolność zgromadzeń) Konwencji, ponieważ ingerencja w wolność zgromadzeń przysługującą skarżącej nie była pozbawiona racji. W szczególności Trybunał uznał argument, że rozproszenie demonstracji służyło uprawnionemu celowi, jakim było zapobieżenie chaosowi oraz ochrona praw innych osób. Ponadto zauważył, że do zaskarżonych czynności doszło w trakcie nielegalnej demonstracji blokującej główny most w centrum Budapesztu, a skarżąca wzięła udział w kolejnej demonstracji na placu Kossutha, która miała na celu wsparcie nielegalnie demonstrujących na moście. Ponadto Trybunał podkreślił, że demonstranci zebrali się na placu Kossutha około godziny 13, a skarżąca dołączyła do nich około godziny 19, natomiast policja nie przerywała demonstracji do ok. godziny 21. Stwierdził zatem, że w zaistniałych okolicznościach skarżąca miała dość czasu, by wyrazić solidarność ze współdemonstrantami. W przedmiotowej sprawie Trybunał policja wykazała wymaganą tolerancję wobec demonstracji mimo że wcześniej

nie wiedziała o wydarzeniu, które nieuchronnie sparaliżowało ruch uliczny oraz spowodowało pewne zakłócenie porządku publicznego. Zważywszy na to rozproszenie demonstracji nie było działaniem nieproporcjonalnym.

## İzci przeciwko Turcji

23 lipca 2013 r.

Zobacz powyżej w części „Zakaz tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania”.

## Süleyman Çelebi Inni przeciwko Turcji

24 maja 2016 r.

Skarżący to grupa osób fizycznych oraz związek zawodowy – uczestnicy wiecu zwołanego w Stambule w dniu 1 maja 2008 r. w celu obchodów Święta Pracy, a następnie rozpędzonego przez policję z użyciem przemocy. Zarzucali oni w szczególności, że interwencja sił bezpieczeństwa uniemożliwiła im korzystanie z prawa do demonstracji.

Trybunał stwierdził, że **doszło do naruszenia art. 11** (wolność zgromadzeń) Konwencji, ustaliwszy że nie było pilnej potrzeby społecznej mogącej uzasadniać zupełny brak tolerancji władz wobec demonstrantów, które brutalną interwencją przeszkodziły tym ostatnim w korzystaniu z wolności pokojowych zgromadzeń. Zważywszy na brutalność policyjnej interwencji w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza jeśli chodzi o użycie gazu łzawiącego, brak jakiejkolwiek sądowej kontroli proporcjonalności i konieczności zakrawał na odstraszanie członków związków zawodowych i innych obywateli od udziału w legalnych demonstracjach. Ponadto na podstawie **art. 46** (moc obowiązująca oraz wykonanie wyroków) Konwencji, Trybunał zauważył, że uporczywe używanie nadmiernej siły do rozpędzania pokojowych demonstracji oraz systematyczne używanie granatów z gazem łzawiącym, które stanowią potencjalnie śmiercionośną broń, miało odstraszać obywateli od uczestnictwa w demonstracjach, a tym samym zniechęcać ich do korzystania z praw przysługujących im na podstawie art. 11 Konwencji. Zważywszy na rosnącą liczbę podobnych skarg Trybunał przypomniał o konieczności poddawania skutecznej kontroli sądowej czynności sił bezpieczeństwa podejmowanych podczas demonstracji. Aby taka kontrola była uznawana za skuteczną, musi ona prowadzić do wszczynania postępowań wobec osób wydających rozkazy (członków kadr wyższego szczebla).

*Zobacz też:* **Disk i Kesk przeciwko Turcji**, wyrok z dnia 27 listopada 2012 r.; **Eğitim ve Bilim Emekçileri Sendikası i Inni przeciwko Turcji**, wyrok z dnia 5 lipca 2016 r.

# Dodatkowe lektury

Zobacz w szczególności:

* **Komentarz do art. 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – wolność zgromadzeń i stowarzyszania się,** opracowany na zlecenie Dyrekcji Jurisconsult Trybunału
* **Masowe protesty – przewodnik po orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka**, opracowany na zlecenie Dyrekcji Jurisconsult

**Kontakt z mediami:**

Tel.: +33 (0)3 90 21 42 08